

LINIE LOTNICZE ZMNIEJSZAJĄ LICZBĘ MIEJSC BIZNESOWYCH NA RZECZ MIEJSC TURYSTYCZNYCH PREMIUM



Po kryzysie wywołanym przez koronawirus w sektorze transportu lotniczego, linie lotnicze są na dobrej drodze do odzyskania dobrej kondycji. Przed pandemią, firmy stawiały na włączenie - zwłaszcza na długich lotach - nowej klasy średniej: turysty premium (nazwa zależy od firmy). Oferuje ona większy komfort i usługi niż klasa ekonomiczna przy niższych kosztach dodatkowych niż klasa biznes. Jej zalety przyciągają coraz więcej pasażerów i stała się ona najbardziej dochodowym miejscem do sprzedaży dla linii lotniczych. Bezpieczny zakład, który zyskuje coraz więcej miejsca, nawet do tego stopnia, że prestiżowa klasa biznes została zredukowana.

Przednia część samolotu jest nadal zwornikiem i częścią samolotu, na której linie lotnicze osiągają największe zyski z każdego lotu. Pandemia ukarała turystykę i prawie całkowicie wyeliminowała podróże służbowe, które tradycyjnie zajmowały większość miejsc w klasie biznes. Jednak dzięki temu posunięciu liniom lotniczym udało się sprawić, że rentowność tego miejsca jest jeszcze większa niż wtedy, gdy samolot był podzielony tylko na klasę turystyczną i biznesową, a wiele podróży rekreacyjnych odbywa się za nieco wyższą cenę. Możliwość wygodnego lotu przez kilka godzin i oddalenie się od zatłoczonych miejsc w samolocie to świetna zachęta.

Zmiana ta rozpoczęła się głównie w Ameryce Północnej, choć firmy europejskie stosują ją już od ponad dekady. Jednym z pierwszych, który wprowadził ten model w Europie był Air France w 2009 roku. Obecnie oferuje ona od 6 do 11 proc. miejsc tego typu w swojej flocie. "Większość naszych klientów premium economy ma ponad 45 lat i często lata. Podróżują dla przyjemności i rozpieszczają się większym komfortem" - tłumaczy rzecznicy firmy.

W przypadku Iberii, włączyła ona te fotele w styczniu 2017 roku i wyniki przekroczyły oczekiwane liczby aż do nadejścia pandemii. Rezultaty były tak dobre, że nowe samoloty zamówione przez firmę zostały zaprojektowane z uwzględnieniem tej kabiny. Ponadto w samolotach, które już były w użyciu, udostępniono więcej miejsca na te fotele poprzez redukcję przestrzeni z klasy biznes. "W ramach modernizacji Airbusa A330 usunęliśmy siedem foteli biznesowych, aby zaimplementować nowe fotele premium economy" - mówią źródła w linii lotniczej, która należy do grupy IAG. Kluczem do jej sukcesu są dwa aspekty: z jednej strony to, co oferuje podróżnym. Z drugiej strony, z powodu inwestycji w przestrzeń i wymagane zasoby. W obu aspektach, istnieją znaczące korzyści w porównaniu z tym, co już istniało. Podróżni w tej klasie mają priorytetowy dostęp, szersze fotele, więcej miejsca do leżenia i większe menu. To oczywiście wiąże się z dodatkowymi kosztami. Średnio za bilet w klasie ekonomicznej premium trzeba zapłacić od 250 do 500 euro więcej niż za miejsce w klasie turystycznej, ale za to od 1000 do 1500 euro mniej niż w klasie biznes.

W Deutsche Lufthansa AG, na przykład, ta klasa generuje 33% więcej przychodów na metr kwadratowy niż klasa ekonomiczna i 6% więcej niż klasa biznesowa, jak podaje Bloomberg. Jest ona również o 40% bardziej opłacalna niż klasa biznes, ponieważ jest znacznie tańsza w instalacji. Niemieckie linie lotnicze już badają możliwość wyeliminowania większej liczby miejsc biznesowych, aby ta nowa klasa mogła się rozwijać.

Transfer pasażerów

Jedną z obaw linii lotniczych było to, że pasażerowie z klasy biznesowej przejdą do tej nowej klasy. Oznacza to, że zmniejszy się liczba pasażerów w najdroższej części samolotu i spadnie przychód z jednego lotu. Rzeczywistość okazała się jednak zupełnie odwrotna: większość pasażerów pochodzi z klasy turystycznej.

Zjawisko to tłumaczy się tym, że wielu pasażerów, którzy latają w celach turystycznych, woli zapłacić nieco więcej w zamian za większy komfort. Choć podróże służbowe są również ważne w tej klasie i na razie osłabiają jej ożywienie. Jak zauważył już Bloomberg, trend ten ma się utrzymać i ma szansę się poprawić: według Counterpoint Market Intelligence, tempo wzrostu przyspieszy, gdy więcej linii lotniczych włączy te fotele do długich lotów.

Przenikanie tej nowej klasy jest nie do zatrzymania. Dotarła ona już do tanich linii lotniczych, przynajmniej tych, które wykonują długie loty.

W najtrudniejszym okresie pandemii, kiedy to wiele podróży było ograniczonych, a podróże biznesowe i turystyczne prawie nie istniały, ucierpiał cały biznes i żadna klasa siedzeń nie została uratowana przed tą katastrofą. Teraz, w okresie ożywienia gospodarczego, najbardziej w tyle pozostają drogie linie lotnicze, które tęsknią za podróżami służbowymi. Dzieje się tak dlatego, że większość rynku korporacyjnego nie odzyskała jeszcze takiego poziomu, jak inne rodzaje podróży. A podróże korporacyjne są ważnym elementem turystycznych i biznesowych klas premium.

Date: 2021-10-25

Article link:

<https://www.tourism-review.pl/fotele-turystyczne-premium-zamiast-klasy-biznes-news12241>